**Zwinne języki, czyli łamańce językowe**

* Stół z powyłamywanymi nogami.
* W czasie suszy szosa sucha.
* Czy Tata czyta cytaty z Tacyta.
* To cóż, że ze Szwecji, to nic, że ze Szwecji.
* Pocztmistrz z Tczewa.
* Z rozentuzjazmowanego tłumu wyindywidualizował się niezidentyfikowany prestidigitator, który wyimaginował sobie samounicestwienie.
* Na wyścigach wyścigowych wyścigówek wyścigowych wyścigówka wyścigowa wyścignęła wyścigówkę wyścigową numer sześć.
* Ząb zupa zębowa, dąb zupa dębowa.
* Czarna krowa w kropki bordo żuła trawę kręcąc mordą.
* Nie pieprz wieprza pieprzem Pietrze, bo bez pieprzu wieprz jest lepszy.
* W Szczebrzeszynie chrząszcz brzmi w trzcinie
* Król Karol kupił królowej Karolinie korale koloru koralowego.
* Konstantynopolitanczykowianeczka

**Wyliczanki**

- Kizia - Mizia,  
gdzieś ty była?  
- W komóreczce, na miseczce  
mleczko piłam.

Misia Asia, Misia Fela,  
Misia Kasia, konfacela,  
Misia A, Misia Be,  
Misia Kasia, konface.

Entliczek, pentliczek  
Czerwony stoliczek.  
Na kogo wypadnie -  
na tego - bęc!

Pan Sobieski miał trzy pieski,  
czerwony, zielony, niebieski.  
Raz, dwa, trzy,  
po te pieski idziesz ty.

Ene due like fake  
faba burba ósma smake  
zeus, deus, kosmoteus  
i morele baks.